

TYGODNIK SUWALSKI

NR 8(382) ROK IX

25 LUTEGO 1998 R.

CENA 80 GR



BAL NAD BALE

(str. 7)

Fot. Z. Gałaszewski



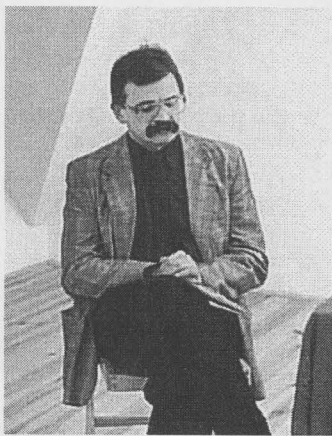
TU ZOSTAŁEM

Nakładem Wydawnictwa „Hańcza” ukazała się książka pt. „Gdzie jeziora syte przestrzenią obłoków” autorstwa Zbigniewa Fałtynowicza, który tytuł do niej zaczerpnął z jednego z wierszy augustowskiej poetki Józefy Drozdowskiej. Ta antologia poezji o Suwalszczyźnie to kolejna pozycja z serii Biblioteki Suwalskiej.

Zbigniew Fałtynowicz - syn tej ziemi, sercem, duszą i piórem związany z Suwałkami. Od dawna robi dużo ważnych rzeczy dla kultury tej ziemi, dla swego miasta. Tutaj się urodził, potem wyemigrował na studia do Wrocławia, ale powrócił i przez cały czas pracował „w kulturze”. To on wykreał środowisko literackie województwa suwalskiego. On też był inicjatorem pamiętnych Oleckich Czerwców Poetyckich, a teraz Jesiennych Spotkań Poetyckich w Gołdapi. Inną formą jego dokonań były seria poetycka wydawana przez Suwalskie Towarzystwo Kultury, bibliografia literatury tworzonej na Suwalszczyźnie, a teraz ta pięknie wydana antologia.

„Gdzie jeziora syte...” to zbiór wierszy autorów zarówno tu uro-

dzonych (np. Adam Bąkowski, Wojciech Darski, Hanna Karaś, Józefa Drozdowska, Leszek A. Moczulski, Czesław Miłosz), jak i związanych z tą ziemią czy zauroczonych jej zakątkami (np. Tadeusz Gicgier czy Agnieszka



Osiecka). Antologia składa się z kilku rozdziałów, które przeplatają refleksje autora, bardzo liryczne, poetyckie i osobiste. Zbigniew Fałtynowicz - dokumentalista i wydawca, nareszcie objawił się jako pisarz.

Tak m.in. o Zbyszku Fałtynowiczu i jego najnowszym dziele mówił na spotkaniu białostocki krytyk Waldemar Smaszcz. W piątkowe popołudnie (13 II) w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej zebrało się wiele osób, które chciały spotkać się z autorem antologii. Zbyszek Fałtynowicz - człowiek skromny i mało mówny, był bardzo wzruszony. Bardzo ciepło mówił o swoim domu rodzinnym, o Suwałkach, Czarnej Hańczy i najbliższych mu osobach - mamie, dzięki której jego losy potoczyły się właśnie tak, że jest tutaj i on, i jego książka, której napisanie było wielką pracą, ale jeszcze większą przyjemnością.

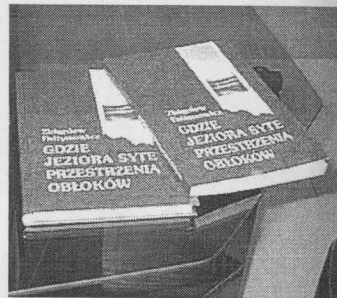
Piątkowe spotkanie autorskie było o tyle ciekawe i nietypowe, że przybyli na nie również poeci, których utwory znalazły się w

też antologii. Z wielką treścią swoje wiersze czytali: Krystyna Konecka, Józefa Drozdowska, Stefan Maciejewski, Stefan Kamiński i Wilhelm Stefanowski.

Było to bardzo udane spotkanie promocyjne tej cennej pozycji, której nie powinno zabraknąć w naszych domowych bibliotekach.

„Moim miastem są Suwałki, moją rzeką - Czarna Hańcza. Uwiodły mnie - na zawsze i bez wybaczenia - złociste kaczęce w zakolach Rospudy (...) Tu zostałem” - pisze Z. Fałtynowicz. Cieszymy się tym bardziej, że niebawem w Bibliotece Suwalskiej ukaże się kolejna jego praca.

Grażyna Serafin



PESYMISTYCZNY ESTETA

W Galerii „Chłodna 20” Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach gości tym razem litewski fotografik rodem z Kowna - Remigijus Treigys.

Eksponowane na wystawie fotografie powstały w Kłajpedzie. Przedstawiają małe fragmenty miasta i przedmioty codziennego użytku, którymi autor fascynował się w dzieciństwie. Nie są to jednak dokumenty. Przekształcone przez artystę surowe obrazy daleko odbiegają od typowej fotografii, upodabniając je raczej do prac malarskich. Jedną z litewskich recenzentek, Raminta Jurėnaitė, określa Treigys-

sa jako pesymistycznego estety, którego sposób pokazywania zanikających i niszczących przedmiotów obrazuje utratę, odjazd, śmierć.

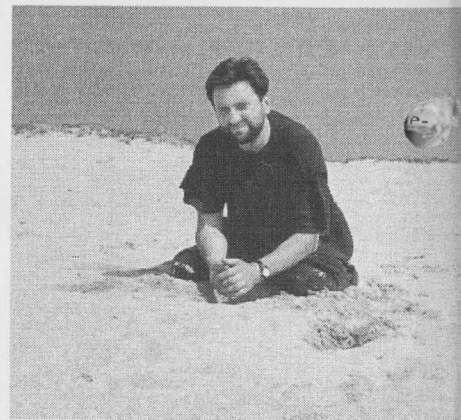
Mimo twórczości przepojonej pesymizmem obecny na wernisażu autor nie stworzył jednak wrażenia człowieka ponurego. Być może sprzyjała temu liczna dociekliwa publiczność, a może szefowa galerii Beata Szymańska, której artysta wielokrotnie składał podziękowania i słowa zachwytu.

Imprezę uświetniali słuchacze suwalskiej szkoły muzycznej - rodzeństwo Aleksandra i Ryszard Piotrowscy, którzy wykonali na skrzypcach nastrojowe utwory muzyki poważnej.

W otwarciu wystawy, w przededniu święta 80-lecia niepodległości Litwy, uczestniczył również wicekonsul Republiki Litewskiej Regimantas Gecevičius. Wyrażał zadowolenie z rozwijającej się przygranicznej współpracy kulturalnej i gospodarczej. W rewanżu zaprosił obecnych do Sejna na występ zespołu folklorystycznego „Dainava” z Olity.

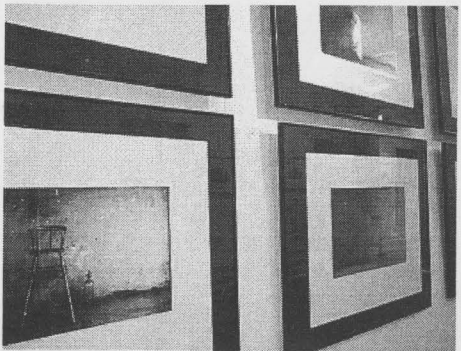
Wystawę można oglądać do 13 marca br.

(zg)



Remigijus Treigys na kłajpedzkiej plaży.

Remigijus Treigys urodził się w 1961 r. w Kownie. Jest absolwentem Wydziału Projektowania Graficznego Litewskiego Instytutu Artystycznego w Kłajpedzie, członkiem Litewskiego Stowarzyszenia Fotografów, laureatem nagrody litewskiego Ministerstwa Kultury i Edukacji. Od 1985 r. prezentuje swoje prace na wystawach zbiorowych i indywidualnych, m.in. w Gdańsku, Łodzi, Wilnie, Moskwie, Berlinie, Glasgow, Bolonii, Helsinkach. Mieszka i pracuje w Kłajpedzie.



KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 13 do 19 lutego br. na terenie województwa suwalskiego zanotowano 11 rozbojów, 110 włamań, 46 kradzieży (w tym 7 samochodów), 14 przestępstw gospodarczych, jedno narkotykowe, 9 wypadków drogowych, w których 10 osób zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa policja zatrzymała 41 sprawców.

Włamanie

Nocą z 13 na 14 bm. włamano się do mieszkania przy ul. Szpitalnej. Zginął sprzęt RTV, aparat fotograficzny i inne przedmioty na sumę ponad 2 tys. zł.

15 bm. zgłoszono włamanie do domu przy ul. Mieszka I. Sprawcy, po wybiciu okna w piwnicy, dostali się do mieszkania, z którego wynieśli sprzęt RTV oraz przedmioty gospodarstwa domowego o łącznej wartości 24 tys. zł.

Z 16 na 17 bm. nieznanymi sprawcami po wypchnięciu okna i wyłamaniu krat dostali się do pomieszczeń Zakładu Higieny Weterynaryjnej przy ul. Utrata. Ukradli komputer wraz z oprzyrządowaniem. Straty wyniosły 7,5 tys. zł.

Następnej nocy włamano się do mieszkania przy ul. Pułaskiego. Zginęła złota i srebrna biżuteria, futro oraz sprzęt RTV na kwotę ponad 3 tys. zł.

Z 18 na 19 bm. nieznanymi sprawcami, po wykuciu otworu w ścianie, dostali się do pomieszczeń magazynowych firmy „Leader” przy ul. Buczka. Łupem złodziei padło 100 kurtek skóropodobnych. Sprawy - ponad 28 tys. zł.

Rozboje

Wieczorem 14 bm. przy ul. Kościuszki dwóch mężczyzn poabiło 42-letniego Józefa P. i zabrało mu z kieszeni 100 zł. Poszkodowany z ranami głowy trafił do szpitala.

Dzień później na ul. Noniewicza ok. 17.30 nieznanymi sprawcami zażądał od 12-letniego Jarosława

C. pieniędzy. Chłopiec oddał napastnikowi portfel, w którym było ponad 1200 zł.

16 bm. ok. godz. 18.00 dwóch mężczyzn zaatakowało na ul. Sejneńskiej 22-letniego Roberta G. Zabrali mu karton papierosów oraz dokumenty.

17 bm. ok. 21.00 do sklepu cukierniczo-monopolowego PSS „Społem” przy ul. Sejneńskiej wtargnęli dwaj zamaskowani mężczyźni. Grożąc sprzedawczyni pistoletem, zabrali 5 butelek alkoholu oraz 400 zł.

19 bm. w sklepie spożywczym przy ul. Staszica czterech zamaskowanych mężczyzn przewróciło i zakneblowało sprzedawczynię, po czym zabrało z kasy 600 zł oraz papierosy. Gdy napastnicy płądrowali sklep, weszła jego właścicielka. Jeden z mężczyzn kilkakrotnie uderzył ją pistoletem.

18 bm. 18-letni Rafał S. poinformował policję, że osiem dni wcześniej ok. 8.30 został zaczepiony na dworcu PKS przez czterech mężczyzn, którzy grożąc pobiciem zabrali mu 50 zł. Jednym z napastników okazał się 18-letni Marek K. z Wodзилек (gm. Jeleniewo).

Skradzione samochody

W minionym tygodniu zginęły w Suwałkach cztery auta - zielone BMW 320 z ul. Noniewicza (SWZ 2902), czerwony fiat uno z ul. Reja (SWN 1290), biały fiat 126p z ul. Kowalskiego (SUZ 5629) oraz zielony polonez caro z ul. Sejneńskiej (SWX 7540).

(aw)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Na koniec stycznia br. w rejonowych urzędach pracy województwa suwalskiego zarejestrowanych było ponad 46 tys. osób. W porównaniu z końcem grudnia ubiegłego roku liczba bezrobotnych wzrosła o 1721 osób.

★ 16 lutego w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej ze swoimi czytelnikami spotkał się Tytus Karpowicz. Promował swoją nową książkę zatytułowaną „Moja wojna”. Szczegóły za tydzień.

★ Zmiany w Urzędzie Wojewódzkim. Miejsce Edwarda Przytuły, który został odwołany ze stanowiska dyrektora generalnego UW, zajął Wiesław Gołaszewski, dotychczasowy wicedyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich. Natomiast Andrzej Górski, chirurg z Pizsa, został nowym dyrektorem Wydziału Zdrowia UW (wcześniej był nim Andrzej Bujnowski), a funkcję dyrektora Zakładu Administracyjno-Gospodarczego UW powierzono Jerzemu Gryszkiewiczowi, wiceprzewodniczącemu Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność” (dotychczas stanowisko to zajmował Piotr Sumara).

(aw)

★ Paweł Podczaski, wojewoda suwalski, nie zgadza się, by jego zastępcą był delegowany, jeszcze w grudniu, wiceburmistrz Goldapi, szef wojewódzki Unii Wolności, Jarosław Słoma. Wicewojewodą może zostać tylko przedstawiciel Suwałk z UW, bo takie jest „zapotrzebowanie społeczne”. Władze tej partii odrzuciły żądanie.

★ Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum ostro skrytykował politykę przewodniczącego AWS Dariusza Ciszewskiego. Działacze PC twierdzą, że decyzje personalne przewodniczącego „budzą głęboką dezaprobatę społeczną”.

★ 350 tys. ECU, m.in. na modernizację i udoskonalenie przejść granicznych oraz usprawnienie transportu regionalnego, otrzyma województwo suwalskie w ramach programu Interreg IIC. Projekt opracowała Polsko-Litewska Izba Gospodarcza.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza zorganizowała 20 bm. kolejne spotkanie w warszawskim BCC pod hasłem Energia'98. Przybyli na nie przedstawiciele ministerstwa gospodarki z Polski i Litwy oraz 42 przedstawiciele firm energetycznych z obu krajów.

★ Suwalski zakład mleczarski „Laktopol” nie spełnił wszystkich surowych wymagań Unii Europejskiej i najprawdopodobniej nie będzie mógł eksportować swych wyrobów na Zachód.

★ Policja prosi o kontakt wszystkich, którzy koło Banku Spółdzielczego w Jeleniewie w nocy z 11 na 12 bm. widzieli podejrzane osoby lub pojazdy. Gwarantowana jest pełna anonimowość. Telefon 997 lub 660-300 oraz telefon zaufania 662-540. (mes)

★ W tym miesiącu Suwalskie Towarzystwo Ginekologiczne im. prof. Stefana Soszki obchodzi 6-lecie swojego istnienia. (zg)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: operator dźwigu, szwaczka, mistrz produkcji, magazynier, hydraulik, pomocnik produkcji, operator wózka akumulatorowego, operator maszyn, technik technolog drzewny, specjalista ds. handlu.

Praca dla absolwentów: magazynier, sprzedawca, szwaczka, mechanik lub elektryk, referent kontroli.

Praca dla niepełnosprawnych: kierowca kat. B.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

Pani Wandzie Jankowskiej
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają współpracownicy
i pracownicy ZHPU „Wrzos”

W piątek, 20.02 br., w suwalskim ratuszu już po raz trzeci zebrała się inicjatywna grupa obrony województwa suwalskiego. Podczas spotkania prezydent Grzegorz Wołagiewicz zrelacjonował przebieg seminarium zorganizowanego w Uniwersytecie Warszawskim na temat planowanej reformy administracyjnej kraju. Zacytował krytyczne wystąpienia prelegentów, m.in. prof. prof. Chojny-Duch i Kołodziejskiego, zarzucających, że w przyszłym sejmiku wojewódzkim nie każda gmina będzie miała zapewniony mandat dla swojego reprezentanta, co zaprzecza ogłoszonej idei całej reformy. Prezydent Wołagiewicz zaznaczył także, że niemal wszyscy zabierający głos w seminarium, chociaż reprezentowali różne opcje polityczne, wypowiadali się się przeciw tak zaplanowanym zmianom.

O plusach i minusach przyszłych powiatów mówił podczas spotkania w ratuszu były wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski. Ogromne obawy budzi, szczególnie w naszym nie najbogatszym rejonie, przekazanie

samorządom powiatowym zarządzania służbą zdrowia, szkolnictwem ponadpodstawowym i utrzymaniem dróg, pochłaniających ogromne koszty. Z drugiej zaś strony zachętą dla ponad

two Ludowe akcji zbierania podpisów pod projektem referendum ogólnopolskiego, w którym obywatele wyraziliby swoją wolę w sprawie reformy.

Inicjatywę PSL poparł rów-

URATOWAĆ WOJEWÓDZTWO



Od lewej: Ryszard Gurban, Grzegorz Wołagiewicz, Cezary Cieślukowski, Henryk Bogdan.

trzystu miast w Polsce jest uzyskanie statusu miasta powiatowego. Obecnie jedynym skutecznym sposobem obrony województwa jest wsparcie prowadzonej przez Polskie Stronnic-

niez były wojewoda Andrzej Podchul. Zalecał on jednocześnie, aby podejmować działania spokojne, które zjednywałyby sympatyków, a nie dzieliły społeczeństwa.

W kraju zebrano już ponad 200 tys. podpisów pod wnioskiem o referendum - poinformował poseł ub. kadencji Henryk Bogdan - z tego ponad 9 tys. w woj. suwalskim, w tym ok. tysięcy w jego części zachodniej. Inicjatywa spotkała się z dużym poparciem szczególnie w gminach północnych - Rutce-Tartak, Jeleniewie.

Uczestnicy spotkania postanowili w najbliższym czasie zastąpić nazwę Komitetu Obrony Województwa Suwalskiego inną, mniej kontrowersyjną. Wybrano również władze komitetu. Tworzą je: **Cezary Cieślukowski** - przewodniczący, **Henryk Bogdan**, **Grzegorz Wołagiewicz** i **Ryszard Gurban**.
Udział w pracy komitetu zgłosił już wcześniej przewodniczący wojewódzkiego sejmiku samorządowego Wacław Olszewski. Na apel ogłoszony podczas ostatniej sesji sejmiku o poparcie działań na rzecz utrzymania województwa pozytywnie odpowiedziały dotychczas trzy gminy: Suwałki, Jeleniewo i Krasnopol.

(rl)

ZARZĄD MIASTA

Stypendia

Do Urzędu Miasta wpłynęło 50 wniosków w sprawie przyznania stypendiów Prezydenta Miasta Suwałk na drugi semestr bieżącego roku szkolnego. Są one przyznawane uczniom i studentom mieszkającym w Suwałkach, a także Polakom zamieszkającym poza granicami naszego kraju a uczącym się lub studiującym w naszym mieście, osiągającym pozytywne wyniki w nauce i legitymującym się szczególnie osiągnięciami w kulturze lub sporcie. W tym roku o stypendia z zakresu kultury ubiegają się trzy osoby, w sporcie - 42, jedna w nauce i czterech obcokrajowców. Zarząd Miasta wnioskuje o podniesienie rangi przyznawanych stypendiów i jednorazowych nagród poprzez ograniczenie ich ilości, nadanie uroczystego charakteru ich wręczaniu oraz zmianę w wielkości i proporcji środ-

ków finansowych zarezerwowanych na ten cel, tj. przeznaczenie 1/3 kwoty ogólnej puli na nagrody jednorazowe. W związku z tym w tegorocznym budżecie miasta proponuje zarezerwować 20 tys. złotych na fundusz stypendialny i 10 tys. złotych na fundusz nagród.

Wydatki

Zarząd Miasta zaakceptował wniosek Wydziału Edukacji UM (pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej) dotyczący sfinansowania w wysokości 8 tys. złotych szkolenia nauczycieli szkół podstawowych w zakresie pomiaru dydaktycznego. Przeprowadzi je Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Suwałkach.

Postanowiono również dofinansować Północno-Wschodnie Stowarzyszenie Konsumentów w Suwałkach. Otrzyma ono z kasy miejskiej 1000 złotych. (ag)

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

7 lutego

Mariusz Bugno i Wioletta Fiedorowicz

14 lutego

Dariusz Stefan Wiktor i Anna Małgorzata Rudzka ♥ Jerzy Sławomir Leszczyński i Danuta Stankiewicz ♥ Przemysław Rytelewski i Monika Spasuwka ♥ Kacper Dzieczyk i Jadwiga Kador

W DNIACH 6 - 19 LUTEGO 1998 R. SPORZĄDZONO 48 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 21 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Martyna Gwiazdowska (c. Jana i Krystyny) ♦ Sylwia Naruszewicz (c. Dariusza i Beaty) ♦ Agata Milewska (c. Jacka Piotra i Jadwigi Józefy) ♦ Klaudia Służynska (c. Andrzeja i Edyty) ♦ Paulina Polakowska (c. Dariusza Antoniego i Elżbiety Jolanty) ♦ Maria Krzywicka (c. Tomasza i Katarzyny) ♦ Izabela Kryłowicz (c. Adama i Katarzyny) ♦ Renata Szulc (c. Damiana i Beaty) ♦ Patrycja Iber (c. Arkadiusza i Moniki) ♦ Aleksandra Buczyńska (c. Czesława i Bożeny Janiny) ♦ Monika Goździewska (c. Mariusza i Beaty) ♦ Natalia Janowicz (c. Ariera i Emilii Moniki) ♦ Hubert Augustajtys (s. Eugeniusza i Ireny Krystyny) ♦ Rafał Lewoń (s. Stanisława i Justyny Iwony) ♦ Marcin Wiszowaty (s. Grzegorza i Heleny) ♦ Filip Ejlak (s. Roberta Andrzeja i Marzanny Urszuli) ♦ Kamil Górczewicz (s. Pawła i Edyty) ♦ Paweł Dubnicki (s. Grzegorza i Agnieszki) ♦ Hubert Sinkiewicz (s. Lecha i Jolanty) ♦ Robert Waszkowski (s. Dawida i Urszuli) ♦ Tomasz Wojciech Krzesicki (s. Dariusza Andrzeja i Aliny)



DZIECI ADAPTUJĄ SIĘ BARDZO SZYBKO

Danuta Cichmińska, staż pracy 30 lat, wicedyrektor ds. nauczania początkowego Szkoły Podstawowej nr 6. Matka dwojga dzieci. Ewa to studentka czwartego roku filologii polskiej w Toruniu, Artur studiuje zaocznie socjologię na Uniwersytecie Warszawskim.

- Jesteśmy u progu drugiego semestru roku szkolnego. Jak Pani ocenia pierwsze półroczcie?

- Pierwszy okres pracy z dzieckiem, w nauczaniu początkowym - polega na wnikliwej jego obserwacji dokonywanej przez nauczycieli. Rolą szkoły jest wdrożenie tego młodego człowieka do pracy umysłowej. Dziecko powinno umieć znaleźć się w grupie i sprostać wymaganiom szkoły. Kiedy po raz pierwszy przychodzi do szkoły, przejawia ogromną radość, jest wszystkim ciekawe, zafascynowane panią (panem). Choć jest ciekawe, ma pewien obraz tej szkoły związany z perspek-

tywą wysiłku umysłowego.

- W pierwszej klasie funkcjonuje ocena opisowa...

- Tak, pierwsza ocena dziecka siedmioletniego pełni funkcję diagnostyczną, uwzględniając przejawy jego rozwoju. Ważne w niej jest, żeby rodzice otrzymali jasną i komunikatywną opinię nauczyciela o swoim dziecku. Dotyczy ona strony emocjonalno-społecznej rozwoju ucznia, a więc dojrzałości szkolnej, strony poznawczej, czyli umiejętności i wiadomości z poszczególnych przedmiotów, a także rozwoju fizycznego dziecka.

- Jak przebiega proces adaptacji przedszkolaka do roli

ucznia?

- Dzieci adaptują się bardzo szybko. Już w pierwszym dniu przychodzą radosne, śmiałe, odważne i niesamowicie ciekawe szkoły i nauczyciela. Właśnie ta ciekawość wyzwala w nich energię do pracy. Od razu chcą działać, wykonywać polecenia nauczyciela. Czynią to bardzo chętnie, z dużym zaangażowaniem. Pierwsze wrażenia opowiadają rodzicom, wspólnie z nimi przeżywają pierwsze chwile bycia uczniem. Jednak trzeba pamiętać o tym, że zachowania i nawyki każdego dziecka są inne, dlatego ten okres pracy jest dla nauczyciela szczególnie trudny i wymaga dużego wysiłku. Należy wdrożyć dzieci do współdziałania w grupie, do właściwych zachowań, do przestrzegania regulaminu klasy i szkoły.

- Uczniowie klas I-III mówią o Pani „nasza pani dyrektor”. Jak zdobywa się taką miłość dzieci?

- Z dziećmi trzeba dużo i często rozmawiać. Mam dużą satysfakcję, kiedy podczas przerw uczniowie z różnych klas młodszych przybiegają do mnie i dzielą się swoimi radościami i smutkami, zadają szereg pytań. Nawet bardzo zabiegana znajdują czas, aby porozmawiać z dzieckiem. Tego żyć także rodzicom.

- Nauczyciel i wychowawca klas młodszych zawsze powinni znaleźć czas dla dzie-

ka. Jaki jest zespół nauczycieli nauczania początkowego w Pani szkole?

- Jest to zespół bardzo ambitny. Nauczyciele ciągle poszukują nowych, ciekawszych form i metod pracy z dzieckiem. Dbają o bazę dydaktyczną (klasy są wypięszone, każda inna i każda ładniejsza). Przejawiają troskę o swoich wychowanków. Doskonali swój warsztat pracy. Właściwie układa się też współdziałanie z rodzicami. Cenię sobie współpracę z tym zespołem.

- A jakie rady chciałaby Pani przekazać rodzicom tych najmłodszych członków społeczności uczniowskiej?

- Przede wszystkim muszę znaleźć czas dla dziecka, by pomóc mu w jego rozwoju, kształtowaniu pożądanych postaw i właściwych zachowań. Ważne jest również wpajanie nawyków systematycznej nauki w domu, stworzenie odpowiedniej intelektualnej atmosfery. Pod żadnym pozorem nie należy odrabiać za dziecko lekcji, pomoc trzeba ograniczać do minimum, aby nie blokować potrzeby samodzielności. Cenna jest współpraca z nauczycielami i stworzenie dobrego klimatu wokół szkoły.

W działaniach wychowawczych potrzebna jest konsekwencja i cierpliwość, bo przecież „wychowanie nie tworzy człowieka, ale pozwala mu na tworzenie siebie”.

- Dziękuję za rozmowę.

Zbigniew De-Mezer

ZDROWIE TO SKARB

Komitet Wojewódzki Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Suwałkach prowadził akcję sprzedaży cegiełek „Serce za serce”. Z dobrowolnych wpłat zostały doposażone w Suwałkach m.in.: Oddział Chirurgii Dziecięcej (zestaw komputerowy i sprzęt medyczny), Oddział I Wewnętrzny - Pracownia Endoskopii (halogenowe źródło światła do endoskopu), Wojewódzka Przychodnia Mat-

ki i Dziecka (eutyskop), Przychodnia Rejonowa nr 1 (ultradźwiękowy detektor tętna), Oddział Kardiologii (kardiostymulator), Wojewódzki Punkt Krwiodawstwa (waga kołyskowa do mieszania krwi), Oddział Gruźlicy i Chorób Płuc (modernizacja spirometru). Ogółem środki przeznaczone na aparaturę dla Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w 1997 roku wyniosły 35.546,49

złotych, a dla SP ZOZ - 46.390,15 zł.

Zakupiona aparatura medyczna podniesie standard leczenia i diagnozowania chorych.

Pomoże też kadrze medycznej i ludziom korzystającym z usług medycznych.

Przekazanie tak dużych kwot służbie zdrowia było możliwe dzięki mieszkańcom miasta i województwa, którzy kupili cegiełki. NFOZ dziękuje w szczególności: radnym i Zarządowi Miasta Suwałk, UM i UW, Narodowemu Bankowi Polskie-

mu, Powszechnemu Bankowi Gospodarczemu, Bankowi Spółdzielczemu, Regionalnej Agencji Restrukturyzacji „Odnowa”, Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares”, Przedsiębiorstwu Produkcyjnemu „Sido”, PZU, Muzeum Okręgowemu, Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej, Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, Domowi Pomocy Społecznej, Wojewódzkiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych.

(et)

ŚPIEWAJĄCA JOASIA

Kolejny śpiewający sukces odniosła zdolna suwalczanka Joanna Nowiczenko. Z IV Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Będzinie wróciła z drugą nagrodą w kategorii solistów. W nagrodę otrzymała gitarę klasyczną ufundowaną przez Centrum Muzyczne Lemański z Będzina.

Joasia jest absolwentką Szkoły Podstawowej nr 4. Tam właśnie odkryła jej talent Anna Marczak, nauczycielka muzyki, która pracuje z Asią od trzeciej klasy do dzisiaj. Obecnie Asia

jest uczennicą II Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach, które sponsorowało wyjazdy Asi na występy.

Żeby jednak znaleźć się w Będzinie, trzeba było przejść przez

pierwszy etap konkursu, który odbył się w Olsztynie. Stamtąd Joasia wyjechała jako jedyna solistka makroregionu pokonując wielu rywali.

Do Będzina przyjechało 105 wykonawców z całej Polski, którzy występowali w kategoriach solistów, zespołów wokalnych, wokarno-instrumentalnych oraz chórów. W jury zasiadli profesorem z akademii muzycznych z Poznania, Katowic, Bydgoszczy i Warszawy. Na deskach Teatru Dzieci Zagłębia Joanna zaśpiewała dwa utwory pt.: „Jest taki wieczór” i współczesną pieśń bożonarodzeniową „Zaśnij dziecko”, obie w aranżacji **Anny Marczak**. Nagrań, które były niezbędne dla organizatorów, dokonał **Krzysztof Masłowski**. Trzeba też wspomnieć, że z Asią

pracuje **Aleksander Witkowski** z MDK.

Nagroda, jaką otrzymała Joanna, nie jest jedyna w jej dorobku artystycznym. Zaczynała od Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Szkolnej - I miejsce w 1996 r., zajęła III miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Młodzieżowej GAMA' 96 w Radomiu, II miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Ekologicznej „PRO-EKO-ART” Suwałki' 96, I miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Religijnej Rychwałd' 97 oraz szczególne wyróżnienie na I Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Turystycznej Limanowa' 97.

Młodej artystce życzymy kolejnych sukcesów.

(gis)



Anna Marczak (z lewej) i Joanna Nowiczenko.

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez w Firmę PHG „Suwalszczyzna” otrzymują:

Justyna Kowalewska, ul. Moniuszki 1;

Zofia Chołodowska, ul. Ciesielska 15;

Piotr Leończyk, ul. Składowa 2.

W roli „sierotki” wystąpił Ryszard Łapiński.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 109.

PODZIĘKOWANIE

Suwalska Unia Pracy i komitet wyborczy „Suwalczenie z Unią Pracy” złożyli serdeczne podziękowania **Piotrowi Zielińskiemu** - radnemu i członkowi Zarządu Miasta - za należyte i rzetelne wypełnianie obowiązków radnego. Przypominamy, że Piotr Zieliński złożył rezygnację z funkcji radnego w związku z powołaniem go na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11. W Radzie Miejskiej zastąpił go **Ryszard Gurban**. (ag)

SESJA

W środę, 25 bm. o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego rozpocznie się XLII sesja Rady Miejskiej. Radni ocenią stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w Suwałkach, uchwalą Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 1998 rok, przyjmą informację na temat zestawienia rocznych przychodów i wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przewidziane są też zmiany w uchwałach dotyczących opłat za świadczenia przedszkoli samorządowych i stawek podatku od środków transportowych. W związku z odejściem z Zarządu Miasta radnego **Piotra Zielińskiego** radni dokonają wyboru jego następcy i zmian w składzie merytorycznych komisji rady. (ag)

SPROSTOWANIE

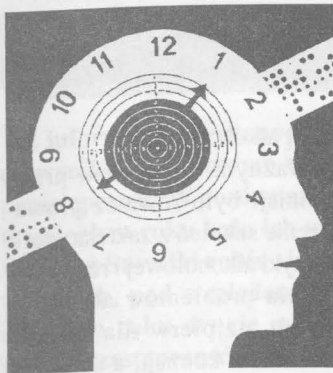
W ubiegłym numerze „TS” w tekście dotyczącym protestu właścicieli ciężarówek błędnie wydrukowaliśmy tabelę stawek podatku od środków transportowych. Przepraszamy serdecznie naszych czytelników. Właściwą tabelę drukujemy obok.

Redakcja

Stawki podatku od środków transportowych

	Stawka obowiązująca w Suwałkach		Maksymalna stawka wg Min. Fin.
	w 1997 r.	od 1.01.1998	
1. Samochody ciężarowe o ładowności powyżej 12 ton	1.500	1.732,50	1.732,50
2. Ciągniki siodłowe i balastowe	1.500	1.732,50	1.732,50
3. Samochody ciężarowe o ładowności powyżej 2 ton do 12 ton	787	910,0	1.339,65
4. Przyczepy i naczepy o ładowności powyżej 5 ton	262	500,0	1.339,65
5. Autobusy	907	1.150,0	1.339,65

Samochody o ładowności do 2 ton włącznie oraz przyczepy i naczepy o ładowności do 5 ton włącznie nie podlegają opodatkowaniu.



SONDA „TS”

CZY ODŻYWIAMY SIĘ ZDROWO?

MARCIN JANKOWSKI

- Różnie jest z tym zdrowym żywieniem, bo jak się prowadzi nie unormowany tryb życia, to trudno sobie z tym poradzić. Zwykle jem raz dziennie w nadmiarze, bo po całym dniu człowiek jest okrutnie głodny i pochłania wszystko, co jest pod ręką. Wiem, że tak nie wolno robić, ale naprawdę nie potrafię tego zmienić.

GRAŻYNA MACIERSKA

- Jadam mało, kilka razy dziennie i urozmaicone posiłki. Unikam rzeczy smażonych oraz tak zwanych fast foodów, czyli potraw serwowanych przez wszelkie bary i pizzerie. Spożywam dużo warzyw i owoców, piję tylko wodę mineralną i herbaty ziołowe, nie używam cukru, ograniczam tłuszcze, a pieczywo jem jedynie ciemne. I tak to już jest od dwóch lat. Od tej pory czuję się coraz lepiej, nie mam problemów z wątrobą i żołądkiem. Takie zdrowie odżywiania się zaczęłam stosować, kiedy postanowiłam się odchudzić - i z czasem weszło mi to w krew.

PAWEŁ

- Jak się żywie? Różnie. Lubuję się we wszelkich potrawach rybnych i przyznam, że od pewnego czasu właściwie tylko takie jadam - głównie smażone i pieczone, bo w tej postaci smakują mi najbardziej. Z owocami i warzywami jestem na bakier, a już szczególnie zimą i wczesną wiosną, bo te wszystkie jabłka, ogórki i pomidory po prostu nie mają smaku.

TERESA

- Żywię się tym, na co mnie stać, a nie stać mnie na wiele.

IRENA BRONICKA

- Często kupuję prasę kobiecą, a w niej sporo jest o tak zwanym

zdrowym żywieniu. Zdarza się, że korzystam z tych przepisów. Prawdę mówiąc, trudno dbać o odpowiednią kompozycję posiłków, tzn. taką, by dostarczały one naszemu organizmowi niezbędnych składników mineralnych, witamin itp. Czasem wynika to z braku umiejętności, czasem z

braku czasu, ale bywa, że i z lenistwa. Staram się przynajmniej, żeby dzieci piły soki ze świeżych owoców, jadły wszelkie warzywa i owoce, nabiał, różne kasze, ryż. Po prostu próbuję im urozmaicać posiłki.

ROMAN CHMIEL

- Moja znajomość sztuki zdrowego żywienia ogranicza się do teorii. W praktyce sprawa wygląda tak, że jem tłusto, słono i pieprznie, ale za to w niewielkich ilościach.

BEATA

- Nie wiem. Nie znam się na tym. Co dostanę w domu do jedzenia, to po prostu wszystko zjadam.

WACŁAW

- Ostatnio musiałem ograniczyć jedzenie pewnych produktów ze względu na stan zdrowia. Strasznie to trudne. Nie wolno mi teraz jeść słodczy, pić napojów gazowanych, nic tłustego i smażonego. To dla mnie straszna męka.

DOROTA TOMASZEWSKA

- U mnie w domu rodzinnym panował pogląd, że zdrowo to znaczy dużo i tłusto. Pamiętam, że rzadko jadało się owoce, warzywa zwykle jako dodatek do mięs, a słodczymi wszyscy zawsze zapychali sobie usta między posiłkami. Teraz, gdy mam własną rodzinę, jest inaczej. Oboje z mężem preferujemy rzeczy dietetyczne i niskokaloryczne. Dzieci wprawdzie ciągle próbują naciągać nas na wszelkie chipsy, lizaki, słodkie gummy i ciastka, ale staramy się nie ulegać tym zachciankom zbyt często. Zresztą odkąd jadają sporo owoców, chęć na słodczy nieco zmalała.

Notowała:

Anna Wasilewska

BAL CHARYTATYWNY

21 lutego br. w hotelu „Suwalszczyzna” odbył się „Bal Charytatywny” na rzecz domów dziecka w Pawłowie i Ełku.

Pomysłodawcą tej imprezy dobroczynnej był prezes „Suwalszczyzny” **Wojciech Smardzewski**. Po konsultacji z dyrekcjami domów dziecka utworzył się komitet organizacyjny, w którego skład weszli również prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**, wiceprezydenci **Barbara Kli-**

spodarcza pełnił aktor warszawskiego teatru Ateneum **Jacek Borkowski**, a do tańca grał zespół hotelu „Victoria” Blues Fellows.

Imprezę rozpoczął występ Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”. Występowali również wychowankowie Domu Dziecka z Pawłówki oraz duet Marek Gałązka i Bogusław Topolski.

Jednym z głównych akcentów balu była aukcja. Ze sprzedaży подарunkowych przez osoby indywidualne i instytucje obrazów, rzeźb, tkanin, książek i bibelotów uzyskano 7.230 zł. Wśród szczęśliwych nabywców znaleźli się również oficjalni goście.

- *Bal był, moim zdaniem, udany i bardzo potrzebny* - powiedział następnego dnia Wojciech Smardzewski. - *Może było trochę za mało uczestników (zaproszenia kupiły 64 osoby), gdyż w tym samym czasie odbywały się kończące karnawał inne imprezy. Za rok zorganizujemy go już w styczniu, licząc na szersze zainteresowanie suwalskich, i nie tylko, biznesmenów, gdyż posiadamy warunki do zorganizowa-*



Bal otwiera prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

miuk i Mieczysław Grnyo oraz dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach **Bohdan Skrzypczak**.

- *Jesteśmy ludźmi otwartego serca dla dzieci i młodzieży, a przede wszystkim dla tych, którym los nie pozwolił cieszyć się na równi z innymi dzieciństwem* - powiedział prezydent G. Wołagiewicz, otwierając bal, który sięga tradycją lat przedwojennych.

Oficjalnymi gośćmi imprezy byli posłanka na Sejm RP **Zdzisława Kobylińska**, wicemiss Polonia **Agnieszka Osińska**, dziennikarka angielskojęzycznego warszawskiego pisma „Warsaw Vois” **Jolanta Barelkowska** oraz polarnik **Marek Kamiński**. Rolę go-

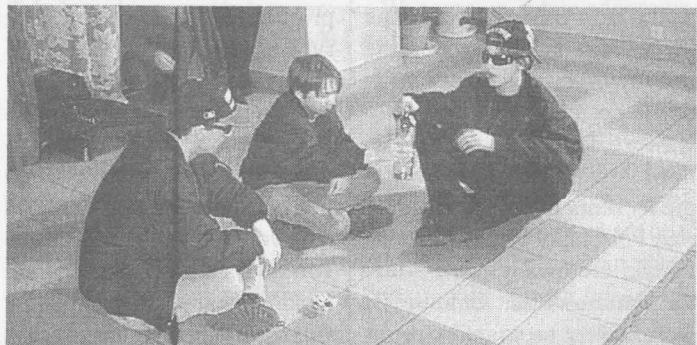


Wicemiss Polonia **Agnieszka Osińska** była pilnie strzeżona.

nia tego typu imprezy na 120 osób. Mamy również obietnicę pomocy Jacka Borkowskiego w zapewnieniu występów większej liczby aktorów i kabaretu.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski



Scenka rodzajowa w wykonaniu dzieci z Pawłówki.

Mija rok od czasu powołania przez Radę Miejską w Suwałkach Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W jej skład wchodzi 24 osoby, które w swojej pracy zawodowej mają do czynienia ze skutkami choroby alkoholowej. Pracom komisji przewodniczy wiceprezydent Suwałk **Barbara Klimiuk**, a funkcję sekretarza pełni **Honorata Rudnik** z Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta.

głównie do dzieci i młodzieży.

3. Podzespół ds. kontroli punktów sprzedaży i podaży napojów alkoholowych, któremu szefuje **Kazimierz Wali-jewski**. Jego członkowie skontrolowali szereg placówek handlujących alkoholem i w kilkunastu przypadkach udzielili ostrzeżenia właścicielom lokali sprzedających napoje alkoholowe, w jednym przypadku cofnięto pozwolenie sprzedaży. Kontrole dotyczą przede

napojów alkoholowych.

Jednym z pierwszych zadań podjętych przez komisję w ub. roku było utworzenie na terenie Suwałk trzech świetlic środowiskowych przeznaczonych głównie dla dzieci z rodzin patologicznych, prowadzonych przez siostry ze Zgromadzenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy ul. Artyleryjskiej, w Oratorium św. Jana Bosko przy Zgromadzeniu Księża Salezjanów oraz w Szkole Podstawo-

robą alkoholową.

Ważnym elementem pracy komisji było również prowadzenie szkoleń z zakresu profilaktyki alkoholowej i rozwiązywania problemów alkoholowych, najpierw dla samych członków komisji, a następnie dla pedagogów, pracowników socjalnych itp.

Większość działań podjętych w ubiegłym roku będzie kontynuowana w roku 1998. Szkolenia profilaktyczne będą prowadzone nie tylko w szkołach, ale również w zakładach pracy. Komisja będzie również wspierać lokale gastronomiczne, które zrezygnują ze sprzedaży alkoholu. Jak dotąd w Suwałkach funkcjonuje tylko jedna tego typu kawiarnia („Relax” w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. E. Plater). Z wolna zdobywa ona coraz większą popularność.

W najbliższych dniach w Urzędzie Miasta rozpocznie działalność punkt konsultacyjno-informacyjny dla osób z problemem alkoholowym.

- *Ogromnym sukcesem komisji w 1997 r. było utworzenie trzech świetlic środowiskowych - podsumowuje **Barbara Klimiuk**, wiceprezydent Suwałk. - Stało się to możliwe, ponieważ uchwaliliśmy konkretny program, w którym wskazano realizatorów, a także że zapewnione zostały środki finansowe. Tematyka o profilaktyce przeciwalkoholowej znalazła więcej miejsca w mediach. W szkołach można było zorganizować spotkania informacyjne i zajęcia profilaktyczne. Wśród wielu szkoleń ważną rolę spełniło szkolenie właścicieli sklepów i lokali, w których sprzedawany jest alkohol. Uczulaliśmy ich szczególnie na zakaz sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym. Jednak jeszcze zbyt często mamy do czynienia z przypadkami łatwego dostępu młodzieży do alkoholu. Dlatego też w 1998 roku na ten problem zwrócimy szczególną uwagę.*

Przedstawiamy

KOMISJA OSTATNIEJ SZANSY



Komisja pracuje w czterech podzespołach: 1. Podzespół ds. motywowania do leczenia, któremu przewodniczą ks. **Jerzy Zawadzki** i **Grzegorz Maziewski**. Przeprowadza on rozmowy z osobami uzależnionymi, informuje o chorobie i sposobach leczenia, kieruje na badania specjalistyczne. W przypadku gdy osoba uzależniona nie wyraża zgody na leczenie dobrowolne, podzespół wszczyna postępowanie przygotowawcze, kierując do sądu rejonowego wniosek o zastosowanie leczenia przymusowego.

2. Podzespół wczesnej profilaktyki kierowany przez **Marka Naumowicza**. Zajmuje się wdrażaniem programów profilaktycznych kierowanych

wszystkim przestrzegania zakazu sprzedaży alkoholu osobom nieletnim oraz zakazu jego spożycia w sklepie. Do zadań tego podzespołu należy także przeciwdziałanie umieszczaniu reklam napojów alkoholowych. Jednak, jak przyznał przewodniczący, komisja jest bezradna wobec reklam typu „Żywiec - piwo bezalkoholowe”, na których te ostatnie dwa słowa napisane są małymi literami.

4. Podzespół ds. opiniowania i podziału środków finansowych na zadania miejskiego programu profilaktyki pod przewodnictwem **Ewy Wiewórowskiej** i **Anny Szumińskiej**. Dokonuje on podziału środków finansowych pochodzących z opłat za zezwolenia na sprzedaż

wej nr 10. Komisja wspiera również powstałe wcześniej świetlice SOPD „Przystań” i Katolickiego Towarzystwa Służby Dzieciom. Dzieci uczęszczające do tych świetlic mają zapewniony ciepły posiłek i warunki do spokojnego odrabiania lekcji. Z funduszy komisji przeznaczono też znaczne kwoty na dofinansowanie wypoczynku letniego i zimowego dzieci i młodzieży połączonego z realizacją programów profilaktycznych i psychoedukacją.

W 1997 r. z inicjatywy komisji zorganizowano bezpłatną pomoc prawną ofiarom przemocy w rodzinie. Zwracali się o nią niemal wyłącznie członkowie rodzin dotkniętych cho-

Z informacji uzyskanych z Komendy Wojewódzkiej Policji wynika, że w naszym województwie z roku na rok rośnie przestępczość. W porównaniu do 1996 r. (15.229 przestępstw) w ubiegłym roku było ich więcej o ponad 10 proc. (16.789). Również Suwałki robią się coraz niebezpieczniejsze. W statystykach, pod względem spadku bezpieczeństwa zajęły w ubiegłym roku drugie miejsce, ustępując jedynie Sejnom, gdzie przestępczość wzrosła o 90 procent. Natomiast pod względem wykrywalności przestępstw zajmujemy miejsce ostatnie. Równie niebezpiecznie jest na drogach.

Co roku w wypadkach na polskich drogach ginie 6 - 7 tys. osób, a ok. 50 tys. zostaje rannych. Najgorzej pod tym względem było w 1997 r. Źródła zagrożenia na drogach są wciąż takie same, a podejmowane działania zapobiegawcze nie dają pożądanych skutków. Coraz częściej sprawcami wypadków są kierowcy nitrzeźwi.

Niestety Suwałskie nie powia ogólnopolskich statystyk. Na drogach naszego województwa zanotowano w ub.r. 748 wypadków drogowych. W ich wyniku poniosło śmierć 91 osób (w tym 49 na miejscu), a 934 osoby zostały ranne. Zanotowano też 3.334 kolizje.

W porównaniu do 1996 r. nastąpił wzrost ilości:

- zdarzeń drogowych o 661 (19,3%),
- wypadków o 116 (18,3%),
- ofiar o 184 (21,9%),
- kolizji drogowych o 545 (19,5%).

Zanotowano jedynie spadek zgonów na miejscu wypadków - o 3 osoby (5,7%).

Największe zagrożenie bezpieczeństwa pod względem ilości wypadków występowało w rejonie suwalskim (w 215 wypadkach 287 ofiar - wzrost o 13,7% i augustowskim (w 131 wypadkach 202 ofiar - wzrost o 18%).

Najczęstszymi sprawcami wypadków byli kierujący pojazdami - 594, w tym samochodami osobowymi 398 rowerami 67 ciężarówkami 61, motocyklami 41, pojazdami rolniczymi 20. Pozostałe wypadki spowodowali piesi. W ubiegłym roku żadnego wypadku nie spowodowali kierowcy autobusów.

Dominującą grupą sprawców wypadków byli nitrzeźwi (212 wypadków, tj. 28,3%), zarówno kierujący (148, 19,8%), jak i piesi (61, 8,5%).

Najczęstszymi przyczynami wypadków było rozwijanie nadmiernej prędkości i niedostosowanie jej do warunków ruchu drogowego (272 wypadki, tj. 36,3%), nieustępowanie pierwszeństwa przejazdu (157, 20,9%), błędy pieszych (154, 20,5%) oraz nieprawidłowe wyprzedzanie, wymijanie i omijanie (102, 16,6%). Są to główne przyczyny wypadków drogowych od wielu lat.

Najwięcej wypadków zdarzyło się w sierpniu (107 wypadków, tj. 14,3%) i lipcu (103 wypadki, 13,7%), najmniej w lutym (29, 3,9%).

Najbardziej niebezpieczne były soboty (120, 17,6%), piątki (120, 16%) i poniedziałki (111, 14,8%). Najmniej sprzyjającą porą doby były popołudnia (godz. 15.00 - 23.00 - 347 wypadków, tj. 46,3%).

Kolizje

W ubiegłym roku na terenie województwa suwalskiego zgłoszono policji 3.334 kolizje drogowe, w których uszkodzono 5.876 pojazdów. Straty z tego tytułu wyniosły prawie 4,2 mln zł. Informacje firm ubezpieczeniowych potwierdzają, że nie wszystkie kolizje są zgłaszane policji, bowiem w tym czasie zgłoszono 5.100 szkód komunikacyjnych, a na ich liwidację wydano 21 mln zł.

Najczęściej kolizje następowały poprzez zderzenia się pojazdów (2606). Pozostałe polegały na najechaniach na przeszkody. Najczęściej kolizje powodowali kierowcy samochodów osobowych (2453, tj. 73,6%) i ciężarówek (533, 15,9%) oraz piesi (87, 2,6%). Nagminnymi przyczynami kolizji było przekroczenie szybkości (771 kolizji, tj. 23,1%), nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu (719, 21,5%) oraz nieprawidłowe wyprzedzanie, wymijanie i omijanie (613 kolizji, tj. 23,1%).

Udział w kolizjach osób nitrzeźwych był mniej znaczący niż w wypadkach drogowych. Nietrzeźwość wykryto u 257 kierowców i tylko u 17 pieszych. Natomiast marginesową przyczyną kolizji były braki techniczne pojazdów - tylko 17 kolizji.

Udział w kolizjach osób nitrzeźwych był mniej znaczący niż w wypadkach drogowych. Nietrzeźwość wykryto u 257 kierowców i tylko u 17 pieszych. Natomiast marginesową przyczyną kolizji były braki techniczne pojazdów - tylko 17 kolizji.

Gdzie najgorzej?

Najbardziej niebezpieczną drogą jest trasa Budzisko-Suwałki-Sztabin, w tym skrzyżowanie suwalskich ulic Pułaskiego i Podhorskiego. Na całej tej

trasie wydarzyło się 416 kolizji i 84 wypadki, w których zginęło 9 osób, a 107 zostało rannych. Niebezpieczna jest też droga z Suwałk do Ogrodnik. W 178 kolizjach i 31 wypadkach zginęły tam 3 osoby, a 45 zostało rannych. Na tej trasie najbardziej pechowe są ulice Utrata i Sejneńska, nie tylko na skrzyżowaniach. Czołowe miejsce w skali województwa zajmuje też droga z Suwałk do Olecka. Wydarzyły się na niej 24 wypadki i 58 kolizji. Zginęły tam 2 osoby, a 26 zostało rannych.

Jak widać, najbardziej niebezpieczne są drogi prowadzące do granic państwa. Na nich też jest największe natężenie ruchu drogowego.

Policjanci służby ruchu drogowego w ubiegłym roku ujawnili 121.363 wykroczenia.

Pod względem wykroczeń drogowych przodują Suwałki (824) przed Elkiem (775) i Giżyckiem (619). U nas nastąpił też największy ich wzrost w stosunku do poprzedniego roku - aż o 51,4%. Tabelę pod tym względem zamyka Węgorzewo, gdzie odnotowano spadek wykroczeń o 14,6% i Augustów - spadek o 5,7%.

★★★

Podsumowując wojewódzka statystykę, można stwierdzić, że należy unikać pojawiania się na drogach w sierpniowe soboty w godz. 15.00-23.00, szczególnie na trasie z Budziska do Sztabina. Za to w lutowe środy w godz. 23.00-7.00 śmiało można się udać na drogę prowadzącą z Giżycka do Wydmin, gdzie w ub.r. wydarzyło się tylko 8 wypadków i 51 kolizji. Nikt tam też nie zginął.

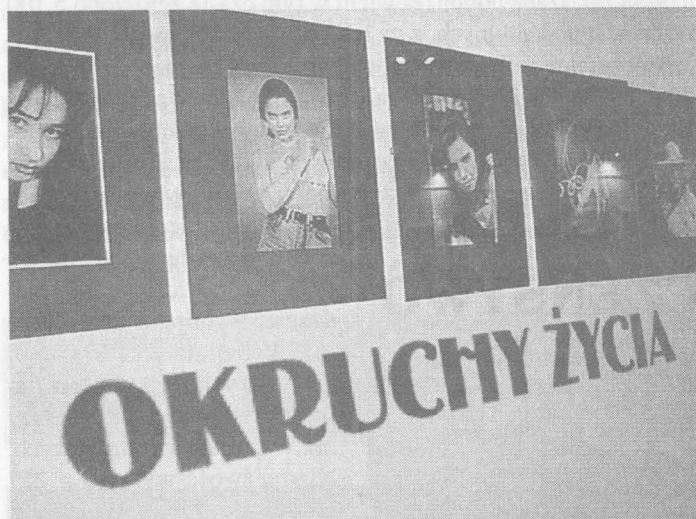
Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski

(NIE)BEZPIECZEŃSTWO DROGOWE



SUWALSKI KALEJDOSKOP



W galerii „Jak Sen”, mieszczącej się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Suwałkach, otwarto wystawę fotografii **Jonaśa Ambraski**.

Autor urodził się przed siedemdziesięcioma laty we wsi Lepariszki na Litwie. Fotografiją zawodowo zajmuje się od lat sześćdziesiątych. Uczestniczył w wielu wystawach. W 1970 r. został uhonorowany dyplomem

salonu fotograficznego „Żemaitija”, a w 1990 r. jego cykl fotogramów „Syberia - Litwa” został nagrodzony „Srebrnym Gryfem”. Od 1978 r. pracował jako fotokorespondent w jednej z gazet wydawanych w Poniewieżu. Obecnie jest na emeryturze.

Jego fotografie, jak sam mówi, utrwalają „okruszki dnia codziennego” - miejsca, zdarzenia, ludzi.

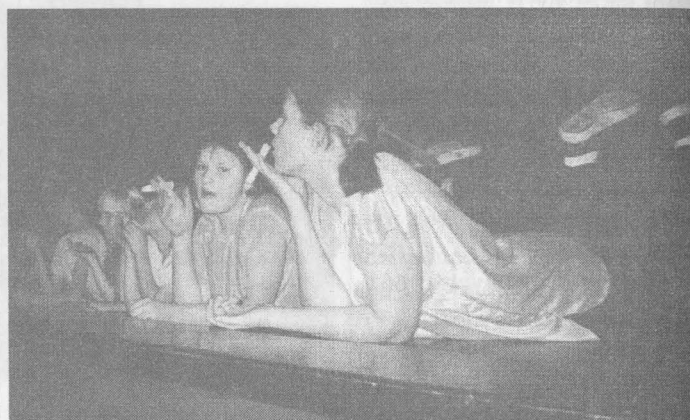
(aw)

SUKCESY MIKRUSÓW

Zespół teatralny „Mikrusy” z Młodzieżowego Domu Kultury w Suwałkach zdobył wyróżnienie na IX Ogólnopolskim Forum Teatrów Szkolnych w Poznaniu za spektakl „Zabawa w Króla Lula”. Dodatkową formą promocji zespołu będzie realizacja nagrania przez Redakcję Telewizji Dzieci i Młodzieży Programu I TVP i emisja w cyklu „Mój program na antenie”.

Na imprezę poznańską „Mikrusy” pojechały jako laureat eliminacji rejonowych Forum Teatrów Szkolnych w Białymstoku. Podbiły tam zarówno publiczność, jak i jurorów.

Zespół prowadzi od kilku lat **Mirosława Krymska**. Ona też jest reżyserem nagrodzonego spektaklu. Scenografię do niego wymyśliła i zrobiła **Alicja Filipowicz**, a widowisko opracował muzycznie **Aleksander Witkowski**.



Rewelacyjne „Mikrusy”.



LOSY ABSOLWENTÓW I LO

Z pewnym opóźnieniem (z różnych przyczyn) publikujemy list Prorektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, pana Witolda Jurka, skierowany do pani Bożenney Szynkowskiej, dyrektora I LO w Suwałkach.

Profesor W. Jurek pisze: „Z prawdziwą przyjemnością pragnę poinformować, że absolwenci kierowanego przez Panią Dyrektor liceum znaleźli się w ścisłej czołówce tych, którzy uzyskali najlepsze wyniki podczas tegorocznych egzaminów wstępnych (r. szk. 1997/98 - przyp. autora) na studia dzienne w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Na 15 zdających II uzyskało indeks. Nieśkromnie dodam, iż tylko osoby gruntownie przygotowane mogły sprostać stawianym przez nas

wymaganiom, a walkę o indeks mogli wygrać najlepsi. Jest mi szczególnie miło złożyć na ręce Pani Dyrektor serdeczne gratulacje dla całego grona nauczycielskiego za wkład w wykreowanie zdolnych, młodych ludzi (...)”

- Największą popularnością - dodaje p. Szynkowska - w roku 1997 cieszyły się: ekonomia, prawo, medycyna, filologia polska i anglistyka, informatyka, ekonomika oraz inne kierunki na politechnikach i uniwersytetach. Najbardziej oryginalnego wyboru dokonała **Alicja Cieślukowska**, która studiuje japonistykę.

Spośród 130 absolwentów tego liceum na wyższych uczelniach, kolegiach nauczycielskich i szkołach równorzędnych studiuje 109 osób, a 5 uczy się w szkołach pomaturalnych.

Gratulujemy całemu gronu pedagogicznemu LO nr 1 i życzymy nie mniejszych sukcesów w bieżącym roku.

Idąc tropem jednej szkoły, pokusiliśmy się o dane statystyczne losów absolwentów wszystkich liceów ogólnokształcących w Suwałkach z roku 1996/97. W czterech liceach (I, II, III i społecznym LO) było łącznie 397 absolwentów. Z tego na wyższych uczelniach, w kolegiach nauczycielskich i szkołach równorzędnych studiuje 283 osób. W szkołach pomaturalnych i policealnych uczy się łącznie 45, 11 odbywa służbę wojskową lub pracuje, 13 nie pracuje i nie uczy się, a losów 44 abiturientów nie udało się ustalić (na podst. danych z Kuratorium Oświaty).

(bis)

WSPÓLNA ZABAWA

Dzieci i pedagodzy ze świetlicy SOPD „Przystań” w Suwałkach zaprosili do wspólnej zabawy karnawałowej wychowanków z Państwowego Domu Dziecka w Pawłówce.

Dom Dziecka w Pawłówce został otwarty przed rokiem. Jest to jeden z niewielu w Polsce rodzinowy dom dziecka, tzn. taki, w którym ma prawo przebywać rodzzeństwo bez rozdzielania do innych placówek. Obecnie w Pawłówce jest 26 dzieci. Znaczna część z nich wcześniej uczęszczała do świetlicy w „Przystani”.

Zabawa karnawałowa stanowiła też okazję do wymiany doświadczeń w pracy wychowawczo-dydaktycznej pedagogów. Chociaż obie placówki nie mogą narzekać na brak sponsorów, to dzisiaj najważniejszym problemem jest praktycznie brak jakichkolwiek możliwości zapew-

nienia mieszkania wychowankom po uzyskaniu przez nich pełnoletności. Zabawę uświetniły gościnny występ popularnego suwalskiego iluzjonisty Henrika-Magiko i minikoncert skrzypcowy uczniocy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia Kasi Żukiewicz. Ustalono, że podobne wspólne imprezy będą kontynuowane. (rl)



Zaproszenie

PRINCESSA TOUR

W sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach odbędzie się w piątek, 27 lutego, impreza „Princessa Tour '98”. Przewidziano dużo niespodzianek i atrakcji.

Od 16.00 wszyscy chętni będą mogli uczestniczyć m.in. w pokazie makijażu, skorzystać z porad kosmetyczki, obejrzeć pokaz wirtualnej rzeczywistości, a także wziąć udział w wielu konkursach i grach z nagrodami. O 18.30 rozpoczną się wariacje teatralne w wykonaniu Pawła Deląga i Piotra Szwedesa, a później koncert Patrycji Kosiarkiewicz. Wstęp bezpłatny. (ag)

KONCERT JAZZOWY

1 marca o godz. 17.00 w Miejskim Ognisku Artystycznym im. Jerzego Lalewicza przy ul. Świerkowej 52 odbędzie się koncert jazzowy, w którym wystąpią: Adam Wendt (saksofon), Roman Kozarkiewicz (fortepian), Jacek Kaczyński i Jerzy Nowicki (perkusja). (et)

RYBY

Nie będziesz narzekać na brak zajęć. Rozmaite sprawy okażą się niezwykle pilne. Wydatków będzie sporo, ale mały finansowy dołek nie zepsuje ci humoru, bo nie potrwa długo. Już wkrótce się z niego wygrzebieš. Unikaj spieć w rozmowie z rodziną lub przyjaciółmi. Jeśli czekasz na wielką miłość, okaż odrobinę cierpliwości.

BARAN

Tydzień spędź spokojnie, unikając poważniejszych decyzji. Pojawia się okazje materialne i zawodowe, które mogą wydawać ci się kuszące, ale jeśli nie jesteś pewien, czy warto się w nie angażować, poproś o radę. Biadolenie nic nie da, więc przemyśl swoje położenie. Niespodziewany przełom w sprawach sercowych.

BYK

Zachowaj rezerwę wobec nowych znajomych. Ktoś wyda ci się wartościowy, a okaże się zawistnym plotkarzem. Ostrożnie podchodź też do wszelkich propozycji zawodowych, bo zarobisz kilka groszy, a stracisz mnóstwo czasu i nerwów. W razie kłopotów poradź się Skorpiona. Zadbaj wreszcie o zdrowie, jedz więcej surówek.

BLIŹNIĘTA

Nareszcie odetchniesz z ulgą, trudny problem lub uciążliwy obowiązek wreszcie spadnie z twoich barków. Ktoś chętnie wyświadczy ci przysługę, dzięki niemu możesz nawet odnieść znaczący sukces. Los uśmiechnie się do ciebie w piątek. W kontaktach z ukochanym bądź serdeczniejszy i opanuj swoją huśtawkę nastrojów.

RAK

W sprawach zawodowych nadchodzi okres zmian. Aby sprostać nowym, trudniejszym obowiązkom, będziesz musiał się wybrać na kursy dokształcające. W ważnej sprawie trzeba będzie przyznać komuś rację. Nie zwierzaj się obcej osobie, bo może ci źle doradzić. W dziedzinie sercowej możesz poznać Strzelca lub Raka. Nie spodziewaj się jednak wielkiej miłości.

LEW

Wyciągnij rękę do zgody, bo konflikt z kimś zaprzyjaźnionym trwa już zbyt długo. Ta osoba wyraźnie czeka na twoją inicjatywę. Ktoś spod znaku Wagi chciałby ciebie poznać, ale jest trochę nieśmiały. Decyzję w ważnej sprawie odłóż do środy. Pośpiech w tym przypadku absolutnie nie jest wskazany. Zachowaj

ostrożność, bo popełnisz błąd.

PANNA

To doskonały moment na realizację najbardziej ambitnych planów. Jeśli obecna praca nie daje ci satysfakcji, poszukaj nowego zajęcia, a na pewno nie będziesz żałować. Najlepszym dniem do działania będzie poniedziałek. Waga bardzo mile cię zaskoczy i możesz jej całkowicie zaufać. Skorzystaj z jej dobrej rady.

WAGA

Dbaj o siebie, bo bardziej niż zwykle jesteś narażony na choroby wirusowe. Unikaj zagryzionych znajomych i łykaj witaminy. W pracy nic nie zmieniaj, nie krytykuj. W weekend poznasz kogoś interesującego, może Byka lub Lwa, kto całkiem zawróci ci w głowie. W domu - ciepła atmosfera.

SKORPION

Niespodzianki w sprawach sercowych, niestety nie wszystkie miłe. Zachowaj zimną krew i nie podejmuj decyzji pod wpływem emocji. Podobnie w finansach - przemysł wszystkie plusy i minusy. Sobota sprzyja dobrej zabawie, odwień więc dawno nie widzianych przyjaciół, albo wybierz się na zabawę.

STRZELEC

Nie marnuj czasu, gdyż gwiazdy sprzyjają ci teraz w sprawach zawodowych i w życiu prywatnym. Okaż więcej inicjatywy i nie bój się nowości, jesteś przecieć na właściwej drodze do sukcesu. W czwartek możesz podpisać wyjątkowo korzystną umowę. W interesach najbardziej sprzyja ci Koziorożec. Nie bądź zbyt krytyczny wobec partnera.

KOZIOROŻEC

W poniedziałek możesz mieć kłopoty ze zdrowiem. Nie lekceważ ich, one same nie miną. Warto jednak pofatygować się do lekarza. W czwartek będziesz musiał podjąć ważną decyzję finansową, postaraj się więc zebrać jak najwięcej informacji. Możesz przeżyć interesujący, choć wcale niełatwy romans z Baranem. Tyle samo łączysz was, co i dzieli.

WODNIK

Odetchniesz z ulgą i poczujesz się o wiele lepiej, bo będą ci sprzyjać ludzie i okoliczności. Znajdziesz sposób, by zrealizować swój odważny i trochę szalony pomysł. Początek tygodnia upłynie pod znakiem żywionego życia towarzyskiego. Możesz odnowić przyjaźń sprzed lat. Ze Strzelcem zrozumiesz się bez słów. Idąc za głosem intuicji, możesz spełnić swoje marzenia.

KOLEĐOWANIE ZESPOŁU „RETRO”

10 stycznia bm. zaproszono zespół „Retro” Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Suwałkach na spotkanie z okazji Dnia Seniora w Filipowie. Śpiewając kolędę weszliśmy do pięknie udekorowanej sali. Przy herbacie i ciastkach przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich siedzieli mieszkańcy Filipowa. Seniorów powitał prezes Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Edward Grygieńć. Zespół pod kierownictwem Eugeniusza Zarachowicza zaśpiewał kolędy i wianuszek pastorałek. Zaproszono nas do wspólnego stołu. Zaprezentował się żeński zespół „Rospuda” w pięknych ludowych strojach. Najstarsza para walczykiem rozpoczęła zabawę taneczną. Z żalem opuszczaliśmy gościnne progi GOK, bowiem czekano na nas w zaprzyjaźnionym Domu Opieki Społecznej w Kowalch Oleckich. W progu powitał nas harmonista. W domu prowadzonym pod troskliwym okiem p. dyrektora zamieszkuje 40 pensjonariuszy. W 2-osobowych pokojach, urządzonych według własnego upodobania, tworzą wspólnotę rodzinną. Znajduje się tam także sala telewizyjna, kaplica z zakrystią i gabinet lekarski. Z przyśpiewkami ludowymi wystąpił zespół „Potulanki”. Podbudowani serdecznym przyjęciem i pożytecznie spędzonym czasem, niosąc pociechę ludziom starym i schorowanym - rozśpiewany autokar powrócił późnym wieczorem do Suwałk.

Irena Pietkiewicz



Zespół „Rospuda” z Filipowa.

MUZEUUM AK

Komitet Budowy Regionalnego Muzeum Armii Krajowej przy Szkole Podstawowej w Janówce zwraca się z gorącym apelem do instytucji oraz ludzi dobrej woli, którym historia żołnierzy Armii Krajowej jest sercu bliska, o pomoc finansową na budowę Regionalnego Muzeum Armii Krajowej przy szkole w Janówce. (...)

Najdrobniejsza wpłata na nasze konto czy spisane przeżycia utwierdzą nas w celowości działania, której przyświeca motto z tablicy pamiątkowej „By czas śladów nie zatarł”.

Apelujemy do wszystkich żołnierzy AK o spisanie swoich życiorysów, przeżyć oraz zgromadzenie cennych dokumentów, pamiątek i przesłanie ich do naszej szkoły. Będą one służyły młodzieży obecnej i przyszłej jako świadectwa tych tragicznych czasów. Ze swej strony zapewniamy, że prowadzimy księgę darowizn, której wszelkie przesyłki są starannie ewidencjonowane i gromadzone obecnie w Izbie Pamięci, a w przyszłości w Muzeum AK.

Wszystkich sympatyków AK, instytucje oraz ludzi dobrej woli prosimy się o dokonywanie wpłat na konto: **Bank Zachodni S.A. O/Suwałki F. Augustów 11202112-00402312-132-30000.**

Dziękujemy.

Z poważaniem:
przewodniczący komitetu
Edward Żerko
dyrektor szkoły
Lucyna Milanowska
wójt gminy Augustów
Eugeniusz Simson

Najzupełniej świadomie przemilczałam okrzyczane w mass mediach walentynki. Owszem, to miły gest zakochanych - kwiaty, życzenia, pocztówki itp. Kogo nie cieszą wyrazy sympatii i świadomość, że jest się lubianym? Mnie jednak ciągle kojarzą się tylko z biznesem. Święto (niby) zakochanych wkradło się do życia młodzieży - a nawet i dzieci - tak szybko jak MTV, fast food i McDonald's. Zachodni spece od reklamy i marketingu mogą być z siebie dumni - powiodło im się. Producenci gadżetów zacierają

12 ZŁOTYCH I...

Odwiedził naszą redakcję suwałczanin, który kilka lat temu, będąc zatrudniony przy robotach publicznych, przywłaszczył sobie 120 tys. starych złotych (obecnie 12 zł). Po prostu pobrał od kierowców opłatę za parkowanie i nie odprowadził jej do miejskiej kasy. Ten fakt został zgłoszony prokuratorowi i po stosownym dochodzeniu ukarano go grzywną wielokrotnie przekraczającą wspomnianą kwotę. Nie ma o to pretensji, bo rzeczywiście naruszył prawo. Boli go jednak to, że prawo opie-szale ściga tych przestępców, którzy narażają nas wszystkich na znacznie większe straty. Słyszy on często o różnych aferach, przekrętach, beztróskim wydawaniu społecznych pieniędzy, a jednocześnie tak niewiele zasada na ławie oskarżonych. Nierzadko nawet ci, którzy tam zasiądą, są uniewinniani, a sądowe rozprawy trwają miesiącami. Mimo że ewidentna jest malwersacja ogromnych sum lub zawłaszczenie mienia społecznego, trudno znaleźć winnych i nie ma komu za to odsiedzieć lub przynajmniej zwrócić zrabowane mienie.

Zapytał mnie też, czy były prezes spółki z o.o. „Targowiska Miejskie” (czytał o tym m.in. na łamach „TS”) zwrócił do kasy miejskiej te pieniądze, które dość niefrasobliwie wydawał. Przecież

naraził on kasę miejską na większą stratę niż te jego 12 złotych.

Odpowiedziałem memu rozmówcy, iż nie wiem, czy prezesa spółki poza zwolnieniem ze stanowiska spotkały inne - uzasadnione prawem - dolegliwości finansowe. Wiem, że przyczynił się on też do zwiększenia efektywności pracy tej spółki, a także do przebudowy hali targowej. Jeżeli jednak jakieś wydatki odbyły się z naruszeniem prawa, to powinien być potraktowany tak jak mój rozmówca.

Sprawa wspomnianego prezesa jest stosunkowo niewielkiego kalibru, bo prawdopodobnie można mu zarzucić jedynie niegospodarność, ale bardziej niepokoją inne sprawy, o których głośno w mass mediach. Np. w sprawie żelazny mówi się przede wszystkim o panu Grabku. A przecież do tychczas nikt mu nie udowodnił łamania prawa. Natomiast wiadomo, że konkretne osoby wydawały decyzje, opinie, sporządzały ekspertyzy itp. To im należałoby się uważnie przyjrzeć i sprawdzić, czy rzeczywiście chronią interes społeczny. Niestety, na cenzurowanym jest jedynie pan Grabek.

Konstytucja RP głosi, że wszyscy są równi wobec prawa. Ładnie to brzmi. Kiedy zrealizujemy tę zasadę w codziennej praktyce?

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

TŁUSTY CZWARTEK I OSTATKI

reçe. Nawet dzieci z przedszkola ubierają się tego dnia na czerwono i rozdają wybrańcom i wybrankom (!) serduszka. Nie mam nic przeciw okazywaniu sobie uczuć, ale uważam, że każdy inny dzień w roku jest równie dobry jak 14 lutego.

Dlatego świadomie bojkotuję walentynki i opowiadam się za podtrzymywaniem tradycji polskiej. Ileż bym dała, żeby mnie ktoś w miniony czwartek poczęstował pączkami od Bliklego. Udało mi się kiedyś posmakować tych wyrobów - niebo w gębie, jak

mawia moja przyjaciółka. W Tłusty Czwartek kupiliśmy pączki „Janzy”, naparzyłyśmy w pracy bez liku herbat i kaw, zaprosiłyśmy wszystkich na „ważną naradę” i... niespodzianka udała się, było bardzo miło. Tak było tydzień temu. A wczoraj były też tradycyjne ostatki. Napiekłam chrustu, zaprosiłam paru znajomych i wieczór też należał do udanych. Niepotrzebne były bibeloty, głupawe pocztówki i w ogóle nikt nie wspominał o zakochaniu i sympatii.

A dzisiaj środa popielcowa - czas refleksji.

Zocha

W związku z postulatem Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej Rady Miejskiej dotyczącym potrzeby opracowania aktualnego informatora zawierającego pełne i szczegółowe dane o instytucjach, stowarzyszeniach i innych organizacjach prowadzących różnorodne formy pomocy i opieki społecznej na rzecz społeczności Suwałk Wydział Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki zwraca się z uprzejmą prośbą o przesłanie do Urzędu Miejskiego (p. 10) następujących danych niezbędnych do przygotowania powyższego materiału - według poniższego zestawienia:

1. Pełna nazwa jednostki:
 - adres (kod pocztowy),
 - numer telefonu i faksu,
 - kierownictwo jednostki (imiona i nazwiska, pełnione funkcje),
 - ewentualnie nazwy i siedziby jednostek filialnych (z podaniem danych osobowych ich kierownictwa),
 - nazwa banku i numer konta bankowego.
 2. Główne cele działania (według aktualnie obowiązującego statutu).
 3. Rok powołania (utworzenia) jednostki.
 4. Zakres organizacyjny działania (teren miasta Suwałk, obszar kilku gmin, województwa).
 5. Realizowane formy działalności (główne zadania - zakres działań).
 6. Wskazanie grup wiekowych bądź społecznych i środowiskowych, na które główne działania jednostki są ukierunkowane, w tym podanie niezbędnych wymogów, które muszą spełniać petenci zwracający się o pomoc w danym zakresie spraw.
 7. Godziny pracy jednostki i placówek bądź oddziałów filialnych czy punktów konsultacyjnych oraz innych form kontaktu z petentami.
- Pełna informacja o podmiotach i rodzajach świadczeń, w postaci bezpłatnego informatora, będzie pomocna społeczeństwu naszego miasta, radnym oraz administracji państwowej i samorządowej.

29/98

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach ogłasza

publiczny przetarg ustny na wynajem lokalu użytkowego położonego przy ul. Waryńskiego 9 w Suwałkach. Powierzchnia lokalu 63,49 mkw., cena wywoławcza 10 zł/mkw. plus podatek VAT 22%, wadium w wysokości 900 zł.

Sal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie ZBM przy ul. Noniewicza 3 w dniu przetargu do godz. 9.30.

Przetarg odbędzie się dnia 5.03.1998 r. o godz. 10.00, pok. nr 22 w ZBM.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Bliższe informacje można uzyskać w pok. nr 22 lub tel. 66-76-93 w. 16.

30/98

UWAGA

OSOBY Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM!

Jeżeli pragniecie zdobyć dodatkowe kwalifikacje, zapraszamy na podyplomowe studium pedagogiczne organizowane wspólnie z Instytutem Pedagogicznym w Olsztynie.

Informacje i zapisy: Suwalsko-Mazurska Szkoła Biznesu i Zarządzania Agencji „ARES”, Osiedle II 6A, tel./fax 66-20-55. 23/98

Agencja Artystyczna „QADRO”

- wesela, zabawy, bale itp. Zawodowi muzycy, sprzęt najwyższej jakości - pełny profesjonalizm.

Tel. (087) 65-19-68.

26/98

Urząd Miejski w Suwałkach uprzejmie informuje

wszystkie jednostki w mieście prowadzące działalność rekreacyjno-sportową, że zgodnie z decyzją Zarządu Miasta mogą one korzystać nieodpłatnie z obiektów sportowych OSiR w 1998 r. zgodnie z załączonym regulaminem.

REGULAMIN KORZYSTANIA Z OBIEKTÓW OŚRODKA SPORTU I REKREACJI W SUWAŁKACH W 1998 R.

I. ZASADY OGÓLNE:

1. Udostępnia się następujące obiekty sportowe:
 - hale sportowe (dużą i małą),
 - pływalnię,
 - stadion lekkoatletyczny,
 - boiska piłkarskie.
2. Obiekty udostępniane są w następujących okresach:
 - hale sportowe - przez cały rok,
 - pływalnia - do 30.04 i od 1.10,
 - boiska piłkarskie - 1.03-31.10,
 - stadion lekkoatletyczny - 1.03-31.10.
3. Do bezpłatnego korzystania z ww. obiektów uprawnione są dzieci i młodzież szkolna z terenu Suwałk.

II. ZASADY SZCZEGÓLWE:

1. Z obiektów mogą korzystać jedynie grupy zorganizowane będące pod opieką trenera, nauczyciela lub opiekuna-wychowawcy.
2. Obiekty udostępniane są jednostkom kultury fizycznej, szkołom, stowarzyszeniom, klubom sportowym na treningi oraz organizację imprez sportowo-rekreacyjnych, w których uczestniczą dzieci i młodzież zamieszkała lub ucząca się w Suwałkach.
3. Nieodpłatnie udostępnia się także obiekty na zajęcia lekcyjne z wychowania fizycznego dzieciom i młodzieży z samorządowych szkół podstawowych.
4. Udostępnienie obiektu następuje po pisemnym zgłoszeniu rezerwacji i po potwierdzeniu jego przyjęcia przez Ośrodek Sportu i Rekreacji.
5. Ilość przyznanych jednostek treningowych będzie uzależniona od ilości zgłoszonych rezerwacji przez uprawnionych do nieodpłatnego, jak i płatnego korzystania z obiektów sportowych.
6. Udostępnienie obiektów następuje po podpisaniu umowy określającej zasady korzystania z obiektu.
7. Szczegółowe warunki korzystania z obiektów określają regulaminy obiektów stanowiące załącznik do zawieranych umów i niniejszego regulaminu.

Uwaga: Wszelkich informacji w tym zakresie można zasięgnąć w OSiR, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-32-81.

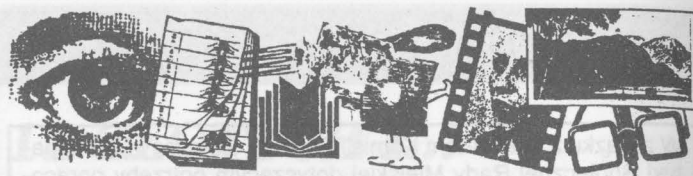
27/98

Renomowana hurtownia odzieży używanej
w Białymstoku zaprasza
tel. 090 353456

8/98

OGŁOSZENIA DROBNE

- Komputeropisanie. 67-84-97. 27/4/97
- Szczery, inteligentny, finansowo ustabilizowany pan z USA pozna miłą, kulturalną panią lat 35-55. Wybór zamieszkania. Fotografie obojętne. Adres kontaktowy: Leszek Czajczyński, 63-313 Chocz, ul. Grodzicka 27, woj. kaliskie. 28/98
- Wynajmę mieszkanie 36 mkw. w centrum Suwałk. Tel. 66-70-23. 25/98



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na:
koncert zespołu „Lady Pank” (28.02, g. 18.00, sala III LO)
Galeria Pacamera - wystawa fotograficzna Wojciecha Prazmowskiego pt. „Fotografie. Fotoobiekty”
Galeria Chłodna 20 - wystawa fotograficzna Remigijusa Treigysa pt. „Linia. Miniatury fotograficzne”
Sala kameralna ROKiS (II piętro) - wystawa medalierstwa Grażyny Sołowiej-Weddelburn

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „Kultura paryska”

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

Wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino „Bałtyk”

25-27.02 - „Cop Land”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00

„Młode wilki 1/2”, prod. polskiej,
od lat 15, godz. 17.00 i 19.00

28.02-1.03 - „Spiceworld”, prod. amerykańsko-angielskiej, od lat 15,
godz. 13.00 i 19.00

„Anastazja”, prod. USA, b/o, godz. 15.00 i 17.00

Kosym okiem

O OBRONIE WOJEWÓDZTWA

Wszystko wskazuje na to, że tylko kosmiczny bałagan i niemożność uratują nas przed degradacją do powiatowej ligi. Tak suwalczanie, od śp. Eugeniusza Złotorzyńskiego do Cezarego Cieślukowskiego, rządzą województwem, że teraz nikt nie chce ich poprzeć w staraniach o utrzymanie się w lidze wojewódzkiej.

Ostatnio prztyczka w nos dali nam ęlczenie, wybierając w referendum Białystok. Mieszkańcom Giżycka nie ma się co dziwić, bo zawsze chcieli wrócić do swych korzeni, czyli do Warmii i Mazur. I nie godzili się, by o nich pisano „suwalsko-mazurski” lub nawet „Mazury i Suwalszczyzna”. Miało być Warmia i Mazury. W Olsztynie mówią, że odbierają co swoje, w Białymstoku - podobnie. Jak się tylko uda, rozgrabią co się da. Tak to już jest, że silniejszy zawsze zabierze.

Jeszcze raz więc proponuję: nie traćmy sił na powoływanie komitetów i wyjazdy do Warszawy. Co ma być, to będzie. Spróbujmy dopasować się do nowego układu. Może się uda... „a potopem” szybko postawić halę wystawienniczą i centrum konferencyjne? Może dać komuś pieniądze na zorganizowanie centrum turystycznego z prawdziwego zdarzenia, albo zagospodarować tereny w Wigierskim Parku Narodowym, by turyści mieli gdzie przyjeżdżać? Może, może... Są przecież w Suwałkach ludzie uwolnieni od wojewódzkich trosk, którzy potrafią przewidywać i myśleć z wyprzedzeniem. Niech raczej jeżdżą z pomysłami po pieniądze, a nie z listami i protestami. Potem będzie znacznie trudniej cokolwiek wyrwać.

Marek

PS A województwa i tak nam nie zlikwidują.

Suwalszczyzna miała znów swoje pięć minut w ogólnopolskich mediach. W telewizyjnych wiadomościach, radiowych dziennikach i najpopularniejszych dziennikach wciąż mówiono o tragedii śmigłowca, który wraz z pilotem i siódmką Rosjan z Kaliningradu runął do Śniardw w okolicy Niedźwiedziego Rogu. Akcję w bardzo trudnych warunkach prowadzili suwalscy strażacy i pletwonurkowie, a teren zabezpieczali nasi policjanci. Na miejscu był też **Andrzej Hajdenrajch**, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego Policji. Zdaniem **Jerzego Szerszunowicza** z „Kuriera Porannego” nadkomisarz *zdobył sobie sympatię mediów uprzejmością, kontaktywnością, szczerością wypowiedzi nieczęsto spotykaną na podobnych stanowiskach. Trafił też do serc dziennikarzy (...) bo dzięki jego staraniom dostali gorące napoje, bigos i kanapki.* Nie może być lepszej reklamy dla suwalskiej policji. Na miejscu katastrofy byli przedstawiciele wszystkich największych tytułów prasowych. Komendant Szafraniec powinien przyznać rzecznikowi najwyższą z możliwych nagród. Tym bardziej że ostatnio dziennikarze mają rzeczywiście szybko i szczerogółowe informacje. A i wzajemnych pretensji jest zdecydowanie mniej. Nie ma to jak stara szkoła.

Z najlepszą starą szkołą zetknęli się uczestnicy spotkania w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, którzy przybyli, by rozmawiać o ostatniej książce **Zbigniewa Fałtynowicza** - „Gdzie jeziora syte przestrzenią obłoków”. **Zbigniew Fałtynowicz**, niestrudzony tropiciel suwalskich odprysków w literaturze i poezji, zebrał w antologię najpiękniejsze i najwartościowsze z wierszy, które ponadczasową klamrą spina temat - piękno tej ziemi - oceniła dziennikarka „Gazety Współczesnej”. **Joanna Hofmann** z „Gazety w Białymstoku” zacytowała białostockiego krytyka **Waldemara Smaszcza**: *W książ-*

ce tej Zbigniew Fałtynowicz objawił się jako autor prozy oszczędnej, ale pięknej: prozy stanowiącej komentarz do wierszy. Książkę wydał Janusz Kopiciał - właściciel wydawnictwa „Hańcza” specjalizującego się w publikowaniu wartościowych pozycji o Mazurach i Suwalszczyźnie. „Hańcza”, mimo że działa niespełna sześć lat, wyrobiła już sobie markę najpoważniejszej i prężnej oficyny wydawniczej.

Nie wiadomo, do jakiej szkoły zaliczyć ludzi, którzy toczą spór o obsadzenie stanowiska wicewojewody. Jest to zresztą wyjątkowo widowiskowa konkurencja. Najpierw, bodaj przez dwa miesiące, poznawaliśmy argumenty i kontrargumenty, zarzuty i tłumaczenia przy powoływaniu wojewody, a teraz mamy drugą odsłonę spektaklu. „**Kurier Poranny**” doniósł: *AWS obawia się, że Jarosław Słoma zdominuje niedoświadczone kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego. Jego kandydatura została zgłoszona przez Unię Wolności jeszcze w grudniu i została wstępnie zaakceptowana. Teraz okazało się, że koniecznie wicewojewodą musi być ktoś z Suwałk, a Słoma - jak wiadomo - jest z Gołdapi. Ten ostatni powiedział „Gazecie Współczesnej”: *Niestety lokalni reprezentanci AWS lansują styl politycznego myślenia polegający na ciągłych personalnych przepychankach, szukaniu konfliktów i nieporozumień. (...) My nie zamierzamy się kompromitować. A mnie osobiście honor nie pozwala, żeby wycofać się i machnąć na wszystko ręką. Honor to dawno zapomniane słowo. W której szkole go uczą?**

Nowy autor rubryki „Zdanie tygodnia” w „**Krajobrazach**” kpił: *Tutejsi policjanci mają ciekawą mentalność - wyraził się Komendant Wojewódzki Policji Roman Szafraniec, mówiąc o policjantach z Komendy Rejonowej. Ciekawe, czyli oni wiedzą, że coś takiego w ogóle mają? Czyli Franca - elegancja, coś takiego.*

Marek Starczewski

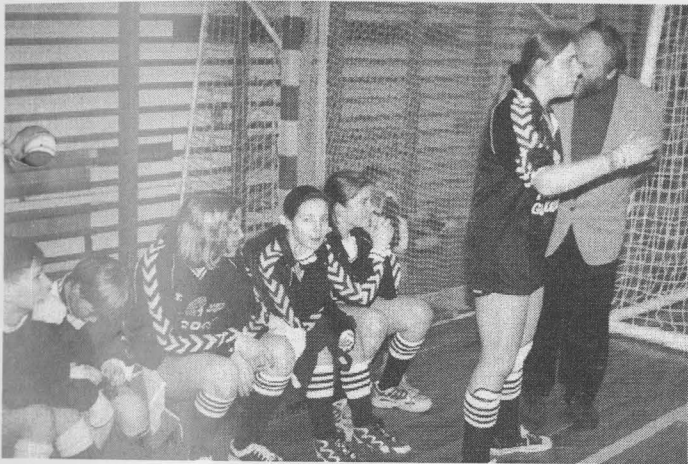


TYSIĄC PIŁKARZY

W hali OSiR podczas minionych ferii zimowych królowała piłka nożna. W 5-dniowym turnieju zorganizowanym wspólnie przez TKKF i OSiR rywalizowało około 1100 zawodników z 66 zespołów. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyły drużyny:

roczn. 88-87 - SP nr 10 (król strzelców - **Krzysztof Gliniecki**);
roczn. 86-85 - „Pulpety” (król strzelców - **Mariusz Walicki**);
roczn. 84-83 - „Bzyki” (król strzelców - **Daniel Czeraszewski**);
roczn. 82-81 - „Wątrobianka” (król strzelców - **Rafał Tarasiewicz**);
roczn. 80 i starsi - LZS „Siano” (król strzelców - **Daniel Żurawski**).

Nagrody zwycięzcom ufundowały: PHU „Gemark”, PPH „Meblopol”, ZPUH „Anix”, Targowiska Miejskie, PPH „Gass”, Browar Suwałki, Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej, PHU „Meblet”, PRiBO i PZMot. (r1)



W piłkarskim turnieju walczyły również dziewczęta z „piątki”.

O PUCHAR PREZESA

W czterech kategoriach walczyli piłkarze w hali Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Sikorskiego w Turnieju o Puchar Prezesa STP. W zawodach uczestniczyły suwalskie zespoły Wigier i Suwalskiego Towarzystwa Piłkarskiego, Sparty Augustów, Pomorzanki Sejny, a także - z Kalwarii i Mariampola na Litwie.

W grupie najmłodszej rocznik 1986 zwyciężyli goście z Mariampola, wyprzedzając podopiecznych **Janusza Wilczewskiego** STP i Spartę Augustów. W grupie 1983 r. wygrały Wigry (trener **Dariusz Drażba**) przed STP (trener **Henryk Sliwiński**) i Spartą. Wśród seniorów najlepsi byli gospodarze STP (trener **Henryk Leonowicz**) przed Pomorzanką i Kalwarią.

Puchar Prezesa Suwalskiego Towarzystwa Piłkarskiego przypadł zespołowi z Mariampola, a ok. 40 wyróżniających się zawodników otrzymało nagrody w postaci sprzętu agd.

WIGRY - LEGIA

Kierownictwo Legii Warszawa potwierdziło oficjalnie, że **12 maja br.** wojskowi wystąpią w Suwałkach w najsilniejszym składzie w meczu towarzyskim przeciwko Wigrom. Mecz ten jest jednym z warunków przejścia **Wojciecha Kowalewskiego** do Legii. Spotkanie będzie kulminacyjnym punktem obchodów 50-lecia Wigier. Zarząd klubu spodziewa się, że tak jak przed prawie dwudziestu laty na stadion przy ul. Zarzeczce znów przyjdą tysiące kibiców. Tym bardziej że w ramach jubileuszu działacze przygotowują na ten dzień również wiele innych atrakcji. (r1)

NASZ CZŁOWIEK NA URZĘDZIE

Do wychowanków Suwalskiego Klubu Badmintonu należy m.in. **Dariusz Buza**. W barwach klubu występował w latach 1988-1996, kiedy to SKB wywalczył awans do I ligi. Dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Polski zdobył wraz z Jackiem Niedźwiedzkiem brązowy medal w grze podwójnej. Uprawianie badmintonu rozpoczął będąc jeszcze uczniem Szkoły Podstawowej nr 2. Karierę sportową kontynuował uczęszczając do I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, a następnie w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. W ubiegłym roku ukończył AWF ze specjali-

zacją „przedsiębiorczość i marketing w kulturze fizycznej”. Końcowy egzamin zdał bardzo dobrze, plasując się w pierwszej trójce absolwentów uczelni o najwyższej średniej ocen. W nagrodę otrzymał propozycję zatrudnienia w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki. Z propozycji skorzystał i od sierpnia ubiegłego roku pracuje w Departamencie Sportu Wychynowego, którym kieruje **Zbigniew Pacelt** - szef polskiej ekipy na Igrzyska Olimpijskie w Nagano. Wśród kilkunastu dyscyplin sportowych, za które odpowiada były zawodnik SKB, znalazł się oczywiście i badminton. (r1)

ZAGRALI W OLCIE

Przygotowujący się do Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych siatkarze ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach zwyciężyli w odbywającym się w Olicie turnieju siatkarskim. Trenowana przez **Tadeusza Jasińskiego** drużyna uległa Olicie II 2:3, pokonała Olicę I 3:0. W meczu o pierwsze miejsce wygrała z mistrzem Litwy w tej grupie wiekowej - drużyną z Kowna 3:0.

★★★

Również w Olicie w turnieju rozegranym w ramach obchodów 80. rocznicy odzyskania niepodległości przez Litwę spotkały się zespoły koszykarzy tamtejszej II Szkoły Średniej i Zespołu Szkół Technicznych z Suwałk. Suwalczanie przez dłuższy czas ambitnie stawiali opór swoim litewskim rówieśnikom. Pierwszą połowę meczu podopieczni **Pawła Raczkowskiego** zakończyli nawet zwycięstwem 40:39. Po przerwie jednak nie zdołali utrzymać przewagi i przegrali z bardziej doświadczoną drużyną 89:74. (r1)

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Dostrzegalna jest wzajemna sympatia i zaufanie w suwalskiej koalicji AWS-UW, zwłaszcza w trakcie uzgadniania kandydata na wicewojewodę. Poczynania te momentami przypominają Kargula i Pawlaka. Czy aby szef UW Jarosław Słoma klęknie przy AWS-owskim płocie?

★ Wojewoda Paweł Podczaski nie zaszczycił swoją osobą pierwszej konferencji prasowej, jaką po jego wyborze zorganizowano w Urzędzie Wojewódzkim. Przybyli dziennikarze nie zrozumieli sensu tej nowej polityki informacyjnej. Ponoć przedstawiciele wojewody odpowiadali dziennikarzom w stylu starożytnego filozofa Sokratesa, tj. „wiem, że nic nie wiem”. On jednak miał świadomość sensu tych słów. „TS” nie otrzymał na konferencję zaproszenia, ale - jak widać - niewiele stracił.

★ W „Tygodniku Północnym Nasze Krajobrazy” już w pierwszym numerze ukazał się tekst o dosadnej treści. Cytujemy: „...Małecki wyszedł z toalety (drewniana wygodka za domem - przyp. red.) ze spodniami na ko-

lanach i... „nabiałem” na wierzchu” (tę scenę obserwowała nieletnia córka sąsiadki i wyniknęły z tego sądowe perypetie). Trzeba przyznać, że takie realistyczne opisy pobudzają wyobraźnię czytelników, zwłaszcza w zestawieniu z tzw. językiem „inaczej literackim” typu: „Ty w kur... jeb...”, którym biegle posługuje się inna bohaterka wspomnianego tekstu. Redakcja we wstępniaku zapowiada: „... zamierzamy pisać o wszystkim, co nurtuje społeczeństwo północno-wschodniego regionu”. Czy aby „TS” przetrwa w tym północno-wschodnim regionie bez opisu podobnych wydarzeń?

★ W drugim numerze wspomnianego tygodnika redaktor zapowiedział - bliskie już - odwołanie przewodniczącego Rady Miejskiej Mariana Luty. Wiarygodność tej i podobnych informacji niedługo zweryfikują czytelnicy. Wiele wskazuje na to, że to piśmo chce specjalizować się w wypuszczaniu próbnym informacyjnych balonów. Wprawdzie mogą one początkowo przyciągnąć uwagę czytelników, ale po nakluciu

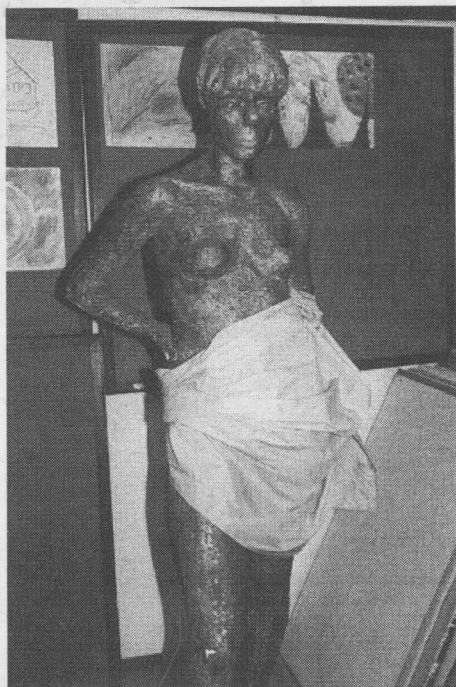
(sprostowaniu) nierzadko wylatuje z nich jedynie informacyjny fetor.

★ Ponoć według sondażu Radia 5 słucha go 51 tys. mieszkańców naszego województwa. Niestety, jako rozgłośnia komercyjna nie otrzymuje ono żadnych pieniędzy z naszych abonamentów. Gdyby każdy słuchacz przekazywał nam miesięcznie 1 zł, to RADIO 5 byłoby bogate - rozmarzył się w obecności redaktora HYDE'U właściciel radiostacji. Redaktor nie ma nic przeciw takiemu sponsorowaniu, ale zdaje sobie sprawę, że słuchacze niezbyt ochoczo złapią się za kieszeń. A warto skorzystać z finansowych rozwiązań, jakie stosuje ojciec Tadeusz Rydzki z Radia MARYJA, tj. żadnych reklam, natomiast dużo modlitw i rozmów niedokończonych?

★ Młody (suma dziesiątek i jedności przeżytych wiosen wynosi tylko 11) redaktor „HYDE PARKU” nie otrzymał żadnej - nawet najskromniejszej - walentynki. I cóż z mojej dużej sympatii do Czytelniczek „HYDE'U”, skoro tak trudno o jakąkolwiek wzajemność.

ZAKRYĆ WSZYSTKO!

(pracownia plastyczna ROKiS)



Fot. Z. Gelaszewski

MYŚLEĆ JAK NOSZOWY?

Odnosi się wrażenie, że w trakcie dyskusji nad reformą administracyjną kraju obywatele mają przypominać noszowych bezgranicznie ufających felczerom (rządowym ekspertom) z następującej anegdoty:

Na pobitewnym pobojowisku porusza się wojskowy felczer i noszowi. Felczer, idąc przodem, znakuje tych żołnierzy, którzy - według jego pośpiesznej diagnozy - jeszcze żyją i należy ich przenieść do polowego lazaretu. W pewnym momencie jeden z nieznakowanych podnosi głowę i cicho woła: Pomocy! Pomocy! - Leż cicho! - krzyczy oburzony noszowy. - Chyba felczer lepiej wie niż ty, kto tu jeszcze żyje.

LISTY

KTÓREGO KLONOWAĆ?

Jestem zupełnie zdruzgotany poczynaniami większości suwalskich polityków. Oni nawet nie nadają się do upadłej gminy, a co dopiero do województwa. Ufam jednak, że chociaż jeden z nich ma dobrze ułożone pod sufitem, więc trzeba go szybko sklonować, aby tymi pozytywnymi klonami wypełnić wszystkie suwalskie partie i ugrupowania. Mam nadzieję, że po tej operacji wreszcie będzie u nas lepiej, a Ruch Społeczny AWS uzyska wcześniej zapowiadaną liczbę członków. Kogo jednak wybrać?

Bonifacy Borówko, Krzywólka

- Nie podejmuję się udzielić odpowiedzi na Pana pytanie. Może Czytelnicy coś podpowiedzą? Osobiście mam wątpliwości, czy to, co się udało z angielską owcą, jest u nas możliwe. Inna sprawa, że rodzimych polityków sami pośrednio klonujemy w trakcie różnych głosowań. A może najpierw należałoby sklonować mądrego wyborcę?

PS Dziękuję autorowi listu twierdzącego, że spółdzielnia mieszkaniowa zleciła remonty bloków przy ulicy 1 Maja firmie, która kiepsko wykonała usługę. Niestety, nie podpisanych listów nie drukujemy. Jednak jest w tym liście trochę prawdy, ponieważ także przy drzwiach domofonowych redaktora „HYDE'U” odpadł - niedawno położony - spory kawałek tynku. Czy obok wzrostu czynszów zwiększy się też nadzór spółdzielczych urzędników?